

Wydawca: Drukarnia „Express”
ul. Łódzka 10
Łódź, ul. Łódzka (Dzielnica II)

Cena numeru 10 groszy.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS



WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok VIII | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 1 WRZEŚNIA 1930 R. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 243

Rozwiązanie rady miejskiej w Łodzi? Po przedłużeniu kadencji — rozwiązanie przedtermi- nowe — Narady w min. spraw wewnętrznych

Warszawski koresp. „Expressu” telefonuje:

Wczorajsze dzienniki zamieściły wiadomość o zamierzonym rozwiązaniu warszawskiej rady miejskiej w związku z rozwiązaniem Sejmu i ogłoszeniem nowych wyborów. Rozwiązanie miało nastąpić po ukonstytuowaniu się nowego Sejmu, mniej więcej w marcu.

W związku z tą wiadomością dowiadujemy się, że **SPRAWA ROZWIĄZANIA RADY MIEJSKIEJ W WARSZAWIE WIĄŻE SIĘ ŚCIŚLE ZE SPRAWĄ ROZWIĄZANIA RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI.**

Istnieje poważny zamiar uskutecznienia tego rozwiązania już w niedalekim czasie, może nawet przed marcem, je-

dnak w ten sposób, że obecnie będzie przedłużona kadencja, jak wiadomo już dobiegająca końca, zaś we właściwym momencie na mocy decyzji władz centralnych nastąpi rozwiązanie przed upływem rocznego terminu przedłużającego.

W najbliższym czasie sprawy te będą przedmiotem wyczerpujących badań i narad w ministerstwie spraw wewnętrznych i **DECYZJI ZASADNICZYCH MOŻNA SPODZIEWAĆ JUŻ W NAJBLIŻSZYM CZASIE.**

Nowy występ Treviranusa Niemiecki minister ogłosił prowokacyjny artykuł o rewizji granic wschodnich

Berlin, 31 sierpnia.

Dzisiejsza „Berliner Boersenzeltung” zamieszcza artykuł ministra Treviranusa p. t. „Na Wschodzie nic nowego”, będący polemiką na umieszczony wczoraj w tym samym dzienniku artykuł Poincarégo.

Minister Treviranus, polemizując z wywodami Poincarégo, używa niezwykle naiwnych argumentów.

Po teoretycznych rozważaniach na temat integralności traktatów, min. Treviranus „rozprawia” się z zarzutami Poincarégo, iż Niemcom uczyniono już cały szereg ustępstw (rezygnacja z wydania winowajców wojennych, redukcja dłu-

5 górników poniosło śmierć

Ciężka katastrofa kopalniana w Anglii

London, 1 września.

Z Glasgow donoszą: Ciężka katastrofa kopalniana wydarzyła się na kopalni „Auchinraith” koło Glasgow. Podczas nagłego wybuchu gazów kopalnianych zasypanych zostało 14 górników.

Pięciu poniosło śmierć, zaś resztę wydobyto ciężko rannych i przewieziono do szpitala.

Zachodzi jednak obawa, że w szybie znajduje się jeszcze więcej zasypanych górników.

Trzech zabitych

pod gruzami pociągu w Niemczech

Drezno, 1 września.

W sobotę wydarzyła się w pobliżu Kamienic straszna katastrofa kolejowa. Z nieustalonych dotychczas przyczyn pociąg osobowy zdążający do Drezna uległ wykośleniu, przyczem kilka wagonów stoczyło się z nasypu, i uległo rozbiciu.

Z pod gruzów wydobyto trzech zabitych, 4 ciężko i 8 łżej rannych. Obawiają się jednak że pod wagonami znajdują się jeszcze dalsze ofiary śmiertelne.

Krawa walka kupca z bandytą Żołnierz ujął rannego złoczyńcę

Równe, 1 września
Wstrząsająca przygoda miał przed kilku dniami niejaki Mojsze Jukielson, kupiec z Rożyszczyca.

Oto co tydzień p. Jukielson wyjeżdża z Rożyszczyca na jarmark do Łucka, gdzie przebywa cały dzień, a w noc wraca do domu. Przed kilku dniami jak zwykle, Jukielson, udał się na jarmark do Łucka, sprzedał tam większą ilość towaru i mając przy sobie około 2000 zł. zaprzęgi konie i wyruszył w drogę powrotną do domu. Na 5 km. od Łucka, przejeżdżając przez gęsty las sosnowy, usłyszał nagle okrzyk „stój inaczej zabiję!” i z gęstwiny wyszedł jakiś nieznanemu osobnik, trzymając w ręku gruby kij.

Kupiec widząc z kim ma do czynienia, zeskoczył z wozu i rzucił się na bandytę. Wywiązała się straszna walka. Bandyta widząc, że ma do czynienia z bardzo silnym przeciwnikiem, sięgnął za cholewę i wyciągnął bagnet wojskowy, chcąc nim uderzyć przeciwnika w pierś. Ostatkiem sił kupiec skręcił rękę bandyty i wsadził mu bagnet w bok. Bandyta zachwiał się, lecz utrzymał się jeszcze na nogach i zdołał uciec.

Dzielny kupiec przyjechał do domu i opowiedział całe zdarzenie. Syn jego Sura, żołnierz będący obecnie na urlopie, postanowił złapać bandytę i oddać w ręce sprawiedliwości. W tym też celu u-

dał się do lasu i rzeczywiście wkrótce znalazł bandytę, leżącego pod drzewem w kałuży krwi. W stanie ciężkim odwieziono bandytę do szpitala, którym się okazał niejaki Jakób Stepańczuk ze wsi Oziercia, koło Łucka.

Szofer strzelił do restauratora, który nie mógł go szybko obsłużyć

Wczoraj wieczorem komenda policji powiatowej w Łodzi otrzymała meldunek o zbrodni dokonanej w Łagiewnikach.

W miejscowej restauracji, 49-letniego Mateusza Marciniaka, w niedzielę wieczorem zawsze był wielki ścisk. Ilość wczorajszych gości przewyższyła jednak bardzo znacznie liczbę zwykłych świątecznych bywalców.

P. Marciniak, który sam podawał do stolików, nie mógł w żaden sposób szybko obsługiwać swych gości. Bardziej niecierpliwymi poczęli wyrażać swe oburzenie i grozić opuszczeniem lokalu.

Szczególnie głośno zachowywał się szofer Stanisław Maściak, który co kilka chwil zbliżał się do bufetu i groził Marciniakowi, iż zdemoluje restaurację.

P. Marciniak widząc, że gość ten staje się coraz bardziej hałaśliwszy, stracił wreszcie również panowanie nad sobą i kazał szoferowi natychmiast opuścić lokal.

— Pan mnie wyrzuca! — krzyknął Maściak — dobrze, ale pan za to zapłaci krwią!

Restaurator posłał po policję. Nim jednak zjawił się posterunkowy szofer rozprawił się z restauratorem. W chwili, gdy ten odwrócił się od niego plecami, Maściak błyskawicznym ruchem wy dobył z kieszeni rewolwer i strzelił mu w głowę.

Marciniak został ciężko ranny.

Wezwany lekarz, po udzieleniu pierwszej pomocy, polecił przewieźć go do szpitala.

Szofer po dokonaniu zbrodnicy czy nu ulotnił się. Policja szybko go jednak odzyskała i osadziła w więzieniu.

Mord rabunkowy w Warszawie Właścicielka domu schadzek uduszona

Warszawa, 1 września.

Dzisiaj około godz. 2.30 po południu policja śledcza w Warszawie zaalarmowana została wiadomością o dokonaniu morderstwa rabunkowego. Niejaka Golda Wrona, lat 76, gdy przyszła do mieszkania swej kuzynki Sury Markusfeld, Nałewki 41, zastała drzwi otwarte. W pokoju leżała na łóżku Sura Markusfeld. Nogi i szyję miała okrócone ręcznikiem. Już nie żyła. Na twarzy i szyi były wyraźne ślady uduszenia. W mieszkaniu panował nieład, rzeczy były porozrzucane, szafa otwarta.

W wyniku pierwszych dochodzeń u-

stalono, iż Sura Markusfeld w swoim jednoizbowym mieszkanku utrzymywała potajemnie dom noclegowy oraz dom schadzek. Zamordowana miała krewnych w Ameryce, którzy od czasu do czasu przysyłała jej zasiłki pieniężne. Wiadzieli o tem jej podejrzani goście. Policja przypuszcza, iż morderstwo zostało dokonane około godz. 9-ej rano.

Na miejsce zbrodni przybył naczelnik urzędu śledczego podinspektor Sitkowski oraz kilku oficerów służby śledczej. Wdrożono natychmiast energiczne dochodzenia, celem wykrycia sprawców zbrodni.

Tragiczne zajście w Sosnowcu podczas wypłaty zarobków

Szczawnica, 1 września.

Uroczystość otwarcia Parku Narodowego w Pieninach zamacona została przykrą katastrofą samochodową. Samochody, po odwiezieniu swoich pasażerów do Czerwonego Klasztoru, wracały próżne do Szczawnicy. Tuż przed minięciem granicy polskiej, tj. jeszcze na terytorjum czechosłowackim wjechały na siebie dwa wymijające się wozy, dorożka Austro-Daimler Kr. 5420 z limuzyną przywrotną Essex 95653. Oba wozy uległy poważnemu uszkodzeniu i musiały pozostać po czeskiej stronie. Przyczyną zderzenia

było nieprzebranie przez szofera przepisów jazdy, obowiązujących na terytorjum czechosłowackim, gdzie przeciwnie, jak u nas, jeździ się lewą, a nie prawą stroną. Z jadących nikt nie odniósł szwanku.

Rzym, 1 września

(Polska Agencja Telegraficzna).

Sygnalizują z Włoch powrotna fale wielkich upałów, które dochodzą od 36 do 38 st. C. w cieniu. Przewidywane są większe upały na cały miesiąc.

DZWIĘKOWE

Początek seansów:
w niedzielę: 12, ostatni 10.15
W dni powszednie: 4, ostatni 10.15
Ceny miejsc na porankach niższe
Ulgowe bilety i passe-partout prócz urzędowych, nieważne.

Huragan oklasków zerwał się odruchowo na widowni po **pieśni miłosnej**, którą śpiewa

Ramon Novarro

w przebojowym filmie dźwiękowo-śpiewnym pod tyt.

„POGANIN“

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID“

Dziś i dni następnych!

Dramat samotnej kobiety, która marzy o sławie i miłości.
Film dźwiękowy śpiewno-mówiony p. t.

„JEJ CHŁOPIEC“

W rolach głównych:

Ulubiona aktorka Ameryki, obdarzona żywiołowym temperamentem śpiewaczka rewjowa

Fanny Brice oraz **Edua Murphy**
i uosobienie **Gwynn Williams.**
męskiej siły

Ceny miejsc zł. 1, 2, 3. **Pocz. seansów o g. 4, 6, 8 i 10-ej w.**
W poniedział. pocz. o godz. 6, 8, 10 w.

**POWIEŚĆ
SENSACYJNO-EROTYCZNA.**

Kajdany Zmysłów

czyli **DJABLICA ŁODZI**

**NAPISAŁ DLA EXPRESSU
JANUSZ BUCZYŃSKI.**

Ściągnęła kołdrę aż pod szyję i skuliła się w kłębek.

Biała postać zbliżyła się do łóżka.

— Co się stało?... — zapytała zaspasym głosem. — Czego pan...

Nie dokończyła. W tej chwili kołdra spadła na ziemię. Wanda chciała wyskoczyć z łóżka, lecz pochwyciły ją silne, sprężyste ręce.

— Jesteś biała jak śnieg... — szeptał nieprzytomnie, tuląc ją do siebie. — Rozkoszne, kochane ciało... Nie bój się... Stęskniłem się tylko za tobą... Nie mogę spać...

— Puść mnie pan... proszę puść...

Tulił ją w swych ramionach jak małe dziecko. Szamotała się, lecz nie mogła oprzeć się jego sile. Padli zmęczeni na łóżko.

— Masz takie aksamitne ciało... Jak bogini... jak bogini...

Zamknęła oczy i niby w jakimś pograżeniu hipnotycznym transie pozwoliła mu okrywać gorącymi pocałunkami drżące, ledwo rozkwitłe ciało...

Ocknęli się, gdy za oknami świtał już ranek. Młodzieniec pierwszy zerwał się z łóżka i chyłkiem wykradł się z sypialni. Po upływie pół godziny wrócił ubrany, gotów już do wyjścia. Wanda miała przynknięte oczy — udawała, że jeszcze śpi. Zbliżył się do łóżka i szeptał cicho:

— Bardzo przepraszam, ale muszę panią obudzić...

Otworzyła oczy i nie patrząc nań, odrzekła:

— Niech pan wyjdzie, to się ubiorę...

Młodzieniec uśmiechnął się porozumiewawczo i wyszedł z pokoju. Wanda wyskoczyła z łóżka i poczęła się szybko ubierać. Po kilku minutach była już gotowa „Nepomucen“ czekał na nią w jadalni przy stole.

— No, jakże się spało?... — zapytał z uśmiechem. — Proszę zjeść przedź skromne śniadanko gdyż niestety, muszę zaraz odejść...

Wanda w milczeniu spożyła bułkę z masłem i nie dopiła do końca herbaty. Zdawało jej się, że trwa w dalszym ciągu w jakimś hipnotycznym śnie. Co to wszystko miało znaczyć?... Kim jest ów nieznamy, z którym spędziła razem noc, który częstował ją kolacją i śniadaniem, mieszka niewiadomo gdzie i ma takie śmieszne imię?...

— Gotowa pani?...

— Już... proszę...

Włożyła palto i stary kapelusik. Żenowała się trochę. On taki przystojny i elegancki, ona — w wytartym palcie i pokręconym kapelusiku. Gdy wyszli do sieni, zamknął drzwi na klucz i schował go do kieszeni. W bramie zatrzymali się.

LUONA**Dziś i dni następnych!**

Najznakomitsza para kochanków

Maria Corda i H. A. Schlettow
w pierwszej swej wspólnej kreacji,
pięknym dramacie współczesnym

„GRA NAMIĘTNOŚCI“

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando L. Kantora

Początek seansów o godzinie 4-j po południu w soboty i niedzielę o godzinie 12-ej w południe. — Ceny miejsc najniższe
W soboty i niedziele od godziny 12-ej do 3-ej po 50gr. i 1 zł.

BUSTER KEATON

w wielkiej epopei śmiechu i wesołości

w pierwszej dźwiękowej komedji

Małżeństwo na złość

p. t.

wkrótce.

— Na chwilęczkę... — rzekł „Nepomucen“... — Oddam tylko klucz dozorczy...

Wyszedł na podwórze i po chwili wrócił. Na ulicy Wanda zorientowała się dopiero, gdzie spędziła noc. Młodzieniec mieszkał w jednym z najładniejszych domów przy Piotrkowskiej.

Szli obok siebie w milczeniu. Przy rogu Narutowicza i Piotrkowskiej zatrzymał się i wyjmując z kieszeni jakąś maleńką paczkę, owiniętą w gazetę, rzekł:

— Mam do pani wielką prośbę... Proszę tu zaczekać chwilęczkę z tem oto zawiniątkiem... Muszę tu wstąpić na chwilę i potem będę już do pani dyspozycji...

— A co ja mam z tem zrobić? — zapytała Wanda, nie rozumiejąc o co chodzi.

— Nic... Proszę to tylko potrzymać... Później pani wszystko wytłumaczę... Za chwilę wrócę...

Inie czekając na jej odpowiedź, znikł w jednej z bram domu przy ulicy Piotrkowskiej.

Wanda skrzyła na ulicę Narutowicza i przechadzała się powoli po chodniku.

Mijały kwadransy, a młodzieniec nie wracał. Czy jej nie zauważył?... Może pomyślał, że znikła z tą paczką?... Cóż to za paczka?... Odwinęła lekko gazetę. Zaszleściły jakieś papierki... Pieniądże... 50 złotych... i karteczka następującej treści:

— „Kochana Wandziulu!... Gdy czytać będziesz te słowa, będę już pewnie daleko od Łodzi. Od chwili wręczenia ci tej paczki do odejścia pociągu mam tylko 15 minut czasu. Przypuszczam, że dłużej będziesz czekała na mnie, niż 15 minut. Bardzo cię przepraszam za ten podstęp, ale uważałem, że tak będzie najlepiej. Spędziliśmy razem jedną noc w życiu i teraz nasze drogi muszą się rozjeść. Trudno, tak już jest w życiu i tego nikt nie zmieni. Nie

wiem kim jesteś, ty również nie dowiesz się niczego ode mnie. Nie jestem łodzianinem, przyjechałem na kilka dni do Łodzi i zamieszkałem w apartamentach nieobecnego w Łodzi przyjaciela. Traf złączył nas na jedną noc, teraz — dowidzenia. Wandziulu chyba nie ma do mnie o to żalu, prawda?

Nepomucen“.

Stała na rogu oszołomiona, zaskoczona tem nagłym odkryciem. W jednej ręce trzymała pięć dziesięciozłotowych banknotów, w drugiej — karteczkę, zapisaną w pośpiechu małemi literkami.

Żal jej się zrobiło tego młodzieńca, którego wczoraj widziała po raz pierwszy i ostatni. Dziwiła się, że jedna noc odrazu złączyła ich tak mocnym węzłem cichej przyjaźni. Żalowała, że okazał mu tak mało uczucia, że nie mogła się z nim nawet pożegnać.

Banknoty prażyły dłoń jak rozżarzone węgle. To był jej pierwszy zarobek...

Spojrzała na zegar. Zbliżała się dziesiąta. Na Piotrkowskiej ruch stawał się coraz większy. Znowu stała bezradna, opuszczona, samotna.

Szła niewiadomo dokąd i poco. I sama nie wiedziała w jaki sposób znalazła się przed bramą domu, w którym spędziła ostatnią noc. Weszła do bramy. Rozejrzała się uważnie dokoła, przypominając sobie jak to było dwie godziny temu. Tu, w tem miejscu, czekała na niego, gdy udał się do dozorczy, by oddać klucz. Po tych schodach razem schodzili. I pomyśleć, że to było zaledwie przed dwiema godzinami...

I nagle wpadło jej jna myśl, aby udać się do dozorczy. Może on coś wie. Może jej wyjaśni zagadkę.

Dozorca stał właśnie na podwórzu i majstrował coś przy studni.

— Przepraszam pana... — zwróciła się doń nieśmiało. — Kto tu mieszka na pierwszym piętrze?...

(D. c. n.)



DZWIĘKOWY KINOTEATR
"CAPITOL"

!!! DZIŚ PREMJERA !!!

Początek w dni powszednie o godz. 5.30,
 w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej.

Dramat ze środowiska JACKA LONDONA, osnuty na tle barwnego, pełnego silnych wrażeń życia trampów p. t.

"PIEŚŃ ŻYWIOŁÓW"

Piękna Meksykanka **LUPE VELEZ** odśpiewa szereg pieśni nastrojowych i sentymentalnych, zaś chor „traperów” odśpiewa cudną **„Pieśń wilków”**
 W pozostałych rolach głównych: **Gary Cooper** i niezapomniany **Luis Wolheim** (BULBA)

Przejazd 2 **ODEON** Przejazd 2
 I-szy film.

Sezonowy podwójny program

Główna 1 **WODEWIL** Główna 2
 II-gi film

„WYWOŁACZ”

tragedja ojca i kochanka z udziałem

Betty Compson Milton Sills

„Szalona Hrabianka”

W roli głównej **Colleen Moore**

Uwaga!

Orkiestra pod batutą p. S. Pietruszki znacznie powiększona.

Uwaga!

KINO - TEATR
APOLLO
 Łódź, 11 Listopada 16.

Dziś premjera!

Otwarcie sezonu jesiennego

2 WIELKIE FILMY 2

I. **„Na froncie nic nowego”**

Potężny dramat, wielkiej miłości kobiety — szpiega. — W rolach głównych:

George O'Brien Louis Moran

II. **Wiosenna parada**

Szampański film osnuty na **Śmiechu**, Miłości-Awanturze. — W rolach głównych

Nancy Drexel Dawid Rollins

Następny program

Miłość Czerkiesa

Ilustracja śpiewna w wykonaniu chóru rosyjskiego

CORSO

Dziś i dni następnych
 Otwarcie Sezonu

Wielki niebywały podwójny program

Pierwszy raz w Łodzi

I. **„POSTRACH ZŁOCZYŃCÓW”**

Potężny dramat sensacyjny - awanturczy w 10 aktach. W roli głównej: **Buck Jones** — słynny bohater filmów sensacyjnych. Sensacja. Awantury. Przygody. Miłość kobiety — oto treść tego wielkiego filmu.

II. **„Kobieta na torturach”**

Wielki przepiękny dramat w 10 aktach. W roli głównej: **Lili Damita**, **Włodzimierz Galdarow**, **Vivian Gibson**. Udział biorą: przewodniczący, prokurator, sędziowie, prasa, biuro, publiczność, służba etc. etc. Dramat niesłusznych podejrzeń, odbierających cześć najszlachetniejszej kobiecie i skazujących ją na śmierć. Oto treść tego arcydzieła. Ilustracja muzyczna pełnej orkiestry. Następnym programem **Zdrój Zachodu**. W roli głównej **Tim Mc Coy**.

KINO - TEATR
„SŁOŃCE”
 28 Napiórkowskiego 28.

Dziś i dni następnych — Wielki polski film p. t.

UŚMIECH LOSU

Dramat serc w 12-tu aktach. W rolach gł.: **Jadwiga Smorsarska Kazimierz Junosza Stępcowski i Józef Węgrzyn**

Następny program **„Białe Noce”**

Ceny miejsc: Uczn. 30 gr. III 50 gr. II m. 75 gr. I m. 1 zł.

Orkiestra znacznie powiększona. Początek w dni powszednie o g. 5-7-ej i 9-ej w sobotę o g. 3-ej w niedzielę i święta o godz. 1 po poł.

DOKTOR H. Wołkowyski

Cegielniana 25, tel. 126-87
powrócił.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8-2 przed poł. i od 6-9 w niedzielę i święta od godz. 9-1

DOKTOR P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
 Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 6-8 w. w niedzielę i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
 Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med.
Niewiażski

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych ul. **Andrzeja 5** Tel. 159-40

Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 w niedzielę i święta od 9-1

powrócił

Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
Lagunowski

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
HELLER

chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2 Tel. 179-89

przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedzielę od 11-2 pp dla niezamężnych.
cenę lecznic.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedzielę i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampą kwarcową, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krw., płwoc., wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto

PORADA 4 zł.

Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych

3 ZŁOTE.

Dr. med.
S. Neumark

Choroby skórne i weneryczne, leczenie diatermia, diatermokoagulacja oraz lampą kwarcową

MONIUSZKI 5 tel. 170-50

Przyjmuje od 1.37 do 2.30 pp. i od 5-1 w niedzielę od 10 do 1 po poł.

Dr. med.
W. Balicka

powróciła

Sienkiewicza 95 przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

Dr. med.
H. Różaner

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych

Dzielnia 9. tel. 128-98

Przyjm. od 8-10 i 5-8 Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.
St. Biberгал

Moniuszki 11, telefon 63-22.

Choroby skórne weneryczne elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz. w niedzielę od 10-12

PIERWSZA JASKÓŁKA SEZONU

W sidłach kłamstwa

EMIL JANNINGS ■ **GARY COOPER**
 EST. RALSTON

Dr. med.
REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie diatermia, Elektroterapia
Południowa 28 — tel. 201-93
 Od 8-11 rano i od 6-9 wiecz. W niedzielę od 9-1, pp. Dla niezamężnych **cenę lecznic.**

Potrzebni chłopcy do sprzedaży gazet

Zgłaszać się ul. Franciszkańska Nr. 57, poprzeczna oficyna, I piętro, od 3 do 5 Szadkowski.

PRZYJME na stancje uczenie z całodziennym utrzymaniem lub bez. Władomosc Skwerowa 23, piwiarnia.

STENOGRAFII listownie jaknajdokladniej wyuczamy „Stenograf”, miesięcznik wychodzi „Stenografia Parlamentarna” — udoskonalona, wydana w podwórzu

Dziwięc wydawnictw. Instytut Stenograficzny: Warszawa, Krucza 26. 31

Komunikacja autobusowa
Łódź — Piotrków

Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 w wieczór ze stacji autobusowej przy ulicy Rzgowskiej 85, dojazd tramwajami 11 i 4. Czas przejazdu 1 godz. 30 minut. Cena zł. 3 gr. 50.

Mebli

Specjalnie luksusowych, sypanych pokoi pokonkurencyjnych cenach i na dogodnych warunkach do nabycia

Zakład meblowy Piotrkowska 44. A. Karkut



Tabela ligowa

Klub	Gier	Pkt.	Stos.	bram.
1. Cracovia	14	22	32:13	
2. Wisła	14	19	32:21	
3. Warta	13	19	40:28	
4. Legia	13	18	29:15	
5. Polonia	15	18	37:25	
6. Garbarnia	15	14	36:37	
7. Pogoń	13	12	27:23	
8. Ruch	14	11	22:30	
9. Czarni	15	11	13:28	
10. ŁKS	14	10	28:27	
11. ŁTSG	16	10	20:48	
12. Warszawianka	14	6	14:45	

Awantura na boisku sportowym Skandaliczne zachowanie się czynnego sportowca

W dniu wczorajszym wydarzył się na jednym z boisk łódzkich, na którym rozgrywały się mistrzostwa w grach sportowych, bardzo przykry wypadek, rzucający smutne światło na stosunki panujące wśród młodzieży, uprawiającej gry sportowe.

Jeden z zawodników drużyny Zjednoczone, którego nazwiska nie podajemy li tylko ze względu na jego zasługi położone na polu sportowym, dopuścił się karygodnego czynu, znieważając jednego z

członków zarządu, obecnego na zawodach.

Fakt bardzo przykry i godny pożałowania, zwłaszcza iż dopuścił się go członek, zajmujący dość wybitne stanowisko wśród sportowców łódzkich. Niewątliwie władze sportowe, a szczególnie klub, którego barwy ma zaszczyt pan ten reprezentować, zajmie się corychlej „krewkim” sportowcem, który przez swój wczorajszy czyn naraził na szwank dobre imię klubu.

Cztery mecze ligowe w kraju

Warszawa: Warszawianka — Pogoń 2:2 (1:1). Gra równorzędna. Bramki dla drużyny warszawskiej zdobyli: Jung i Zwierz, dla Pogoni Szabakiewicz i H. Hankie z karnego. Sędziował p. Rozenfeld.

Poznań: Warta — ŁTSG 9:1 (4:1). Przez czas zawodów ogromna przewaga Warty, która bawiła się przeciwnikiem, grającym bardzo słabo. Bramki dla Warty zdobyli: Szerknie i Kniola po 3 oraz Staliński, Przybysz i Andrzejewski po jednej. Jedyny punkt dla łodzian uzyskał Herbsteich z rzutu wolnego. Sędziował b. słabo p. Krukowski.

Kraków: Wisła — Polonia 2:2 (2:2). Pierwsze dwie bramki zdobywa Wisła przez Lubowieckiego i Reymana, lecz Polonia w ciągu zaledwie trzech minut wyrównała ze strzałów Ogrodzińskiego i Pazurka. W drugiej połowie przewaga Polonii. Sędziował p. Nawrocki z Poznania.

Lwów: Czarni — Garbarnia 2:1 (0:0). Poziom zawodów bardzo niski. Po przewadze Czarnych, dla których bramki zdobyli: Koch i Amirowicz. Dla Garbarni honorowy punkt uzyskał Konkiewicz. Sędzia p. Strończak.

Pierwsi zwycięzcy w grach o wejście do Ligi

W dniu wczorajszym odbyły się poza meczem łódzkim jeszcze dwa spotkania o wejście do Ligi, które przyniosły następujące wyniki: Lechia — Unia (Lublin) 4:3 (2:1). W drużynie Unii gra dawny gracz ŁKS-u Moskał. Ognisko (Wilno) — 82 pułk (Brześć) 2:0.

Jerzy Stolarow pokonany w półfinale

W dniu wczorajszym w piątym dniu turnieju tenisowego odbyły się jedynie niektóre spotkania półfinałowe oraz jedna gra finałowa. Zakończenie turnieju odbędzie się dopiero w dniu dzisiejszym. Wyniki wczorajszego dnia przedstawiają się następująco:

Gra pojedyncza panów: Tłoczyński — J. Stolarow 3:6, 6:3, 6:4. Tłoczyński wchodzi wraz z M. Stolarowem do finału. Gra podwójna panów: Marszewski — Warmiński contra Loth — Popławski 6:1, 6:1, 6:2. Zwycięzcy wchodzi do finału wraz z braćmi Stolarow. Gra pojedyncza pań — finał. Jędrzejowska — Dubińska 6:4, 6:2. Gra mieszana: Jędrzejowska — Warmiński — Volkmerówna — Stolarow Maks 3:6, 6:1, 6:4.

Robotnicze zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski

Na boisku RTS Widzew odbywały się w sobotę i niedzielę zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski klubów robotniczych. Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco:

Rzut kulą: 1) Gembeżak (Sarmata — W-a) 10,89. Rzut kulą (panie): 1) Babrowa (Legia — Kraków) 8,12. Bieg 1500 mtr.: 1) Kosiarski (Legia — Kraków) 4,30,3. Skok w dal (panowie): 1) Reszka (Skra — Piotrków) 6,07. Skok w dal (panie): 1) Szelenikówna (Legia — Kraków) 4,32. Bieg 800 mtr.: 1) „Tadzio” (Legia — Kraków) 2,8. Bieg 100 mtr.: 1) Orzeł (Skra — W-a) 11,6. Skok wżwyż (panowie): 1) Melich (Skra — W-wa) 1,69 1/2. Rzut dyskiem: 1) Kluczyńska (Skra — Piotrków) 33,20. Rzut dyskiem panie: 1) Szczypiorska (Skra — Piotrków) 25 mtr., skok wżwyż panie: 1) Domagalska (TUR — Łódź) 1,31. Wzrost olimpijskiej pań zwyciężyła (Skra — Warszawa) w czasie 3,43,5. Zawody organizowane były przez R. S. K. O.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Wspaniały sukces W. K. S-u Legja poznańska pokonana 5:0 (1:0) Najlepsi na boisku obrońcy gospodarzy

Legia: Dawczyński, Kwintkiewicz I, Kwintkiewicz II, Jezierski, Głowacz, Skrzypczak, Biderman, Zaremba, Sroczynski, Mikołajewski, Sadalski.

WKS: Kotlicki, Fliegel, Strzelczyk, Kleinert, Duczyński, Caban, Kaczmarek, Nykiel, Płoński, Klimczak, Michlewicz.

Przed zawodami gen. Miller wita drużynę Legji w imieniu WKS-u, wręczając gościom proporzec. Po wymianie krzyków sędzia daje znak i rozpoczyna się gra.

W pierwszych minutach gra otwarta. Ostry strzał Nikla przechodzi tuż koło słupka. Goście pozwalają sobie narzucić górny system gry. Wszelkie ich ataki, chwilami bardzo groźne, likwiduje obrońca WKS-u. Wilkuminutowe przewagi to jednej to drugiej strony, lecz żadna z drużyn nie potrafi zdobyć bramki. Wreszcie w 42 min. dyktuje sędzia rzut wolny na WKS-u. Kiluminutowe przewagi to grzeźnie w bramce Legji. W pół min. później Caban ratuje w sytuacji niemal pewnej. W ostatniej min. dyktuje sędzia rzut pośredni w stronę WKS-u z pola karnego, niewykorzystany przez Legję.

Po zmianie stron w pierwszych 10 min. przeważa Legja lecz obrońcy WKS-u w tym okresie nadzwyczajnie, nie dopuszczając napastników do strzału, bądź ratując w krytycznych sytuacjach. W 10 min. Kaczmarek strzela z prawego skrzydła i piłka wpada do siatki Legji. To całkowicie deprymuje gości, a dodaje otuchy gospodarzom, którzy zyskują kompletną przewagę nad przeciwnikiem. W 15 min. słaby bramkarz Legji niepotrzebnie wybiega z bramki i Płoński pakuje piłkę do pustej siatki. Przewaga WKS-u nie ustaje. W 30 min. bramkarz Legji znów wybiega niepotrzebnie z bramki i Michlewicz lokuje piłkę po raz czwarty w siatce gości, wreszcie na 5 min. przed końcem zawodów wynik ustala Klimczak, który przedostawszy się przez obronę gości strzela z dwóch kroków do siatki.

Pierwszy występ mistrza Łodzi w grach o wejście do Ligi powiódł się pod każdym względem znakomicie. WKS, zwyciężając jednego z najpoważniejszych kandydatów do promocji wysta-

wił sobie jaknajlepsze świadectwo. Ambitny zespół łódzki grał na zawodach tych niezwykle ofiarnie i to do tego stopnia, że gracze wydawali z siebie maksimum wysiłku i umiejętności. Szczególnie obrońcy WKS-u zdobyli sobie uznanie widzów. Dobrze grała również pomoc, a specjalny podziw budził napastnik, którzy strzelali z każdej pozycji.

Pogoń pozostawiła po sobie niezbyt dobre wrażenie. Drużyna ta, zupełnie

zresztą niezła technicznie pozwoliła sobie narzucić górny system gry i okazała się za miękka na tak ciężkie spotkanie. Obrońcy nie mieli czystego wykupu, pomoc rzadko kiedy kryła należycie przeciwnika, a atak wdawał się niepotrzebnie w hyperkombinacje. Najlepszymi graczami w drużynie byli środkowy pomocnik i lewy łącznik. Sędzia p. Walczak b. uważny.

Huragan — I.K.P. 1:0 (0:0)

Zacięta walka o pierwsze miejsce

Decydujący mecz grupowy o mistrzostwo klasy C Huragan — IKP zgromadził w dniu wczorajszym w godzinach porannych na boisko przy ul. Wodnej sporą ilość zwolenników obu drużyn.

Gra obustronnie niezwykle nerwowa i chaotyczna, w czym celowała zwłaszcza drużyna Huraganu. W pierwszej połowie obie drużyny nie wykazują całego szeregu dogodnych sytuacji pod bramkowymi. Po zmianie stron już w 6 min. ładny przebieg Płociennika kończy się ostrym strzałem w ręce bramkarza IKP, który wypuszcza piłkę z rąk. Jedyna bramka zdobyta w ten sposób wystarcza Huraganowi do zdobycia mistrzostwa grupy, to też drużyna ta rozpoczyna grę na czas.

W tej fazie wybitną przewagę uży-

skuje IKP, lecz bezradniejsi napastnicy marnują najdogodniejsze pozycje. Szczególnie Gasiorkiewicz i Magin nie trafiają do bramki nawet z kilku kroków. Nie mogło nawet przesunięcie Nowakowskiego do ataku. Idealna gra tego napastnika nie znalazła zrozumienia u współtowarzyszów i mimo wysiłków niektórych jednostek, mecz kończy się zwycięstwem Huraganu.

Warto zaznaczyć, że zespołowi IKP wystarczył wynik remisowy do zdobycia mistrzostwa grupy. U zwycięzcy najlepsi Płociennik, prawy obrońca, prawo skrzydłowy i bramkarz. W IKP wyróżnił się lewy obrońca, środkowy napastnik i Nowakowski. Sędziował bardzo dobrze p. Szer J.

Kto pojedzie do Pragi? Eliminacyjne zawody lekkoatletyczne w Warszawie

W sobotę i niedzielę odbyły się w Warszawie lekkoatletyczne zawody eliminacyjne pań przed wybojem reprezentacji polskiej. Uzyskano następujące wyniki: 100 mtr. 1) Walasiewiczówna 12,4 (rekord Polski) przed Szabińska. Skok w dal: 1) Kwaśniewska (ŁKS) 5,8 cm. Bieg 800 mtr. 1) Kilusówna 2,27 (re-

cord Polski). Rzut kulą: 1) Jasińska 11,34,80 mtr., przez płotki: 1) Schabińska 12,6 (rekord Polski). Rzut dyskiem 1) Konopacka 36,73. Skok wżwyż 1) Janowska (Kruscheender) 1,45 Bieg 60 mtr 1) Waladewiczówna 7,8. Rzut oszczepem: 1) Kobielska 36,24. 2) Walasiewiczówna 35,50. Bieg 200 mtr. 1) Walasiewiczówna 25,5 (rekord Polski). Sztafeta 4 x 100 w składzie Wanteufłówna, Walasiewiczówna, Freiwaldówna i Schabińska uzyskała czas 51.

Po niedzielnych zawodach ustalony został skład reprezentacyjny Polski, który przedstawia się następująco: 60 mtr.: Walasiewiczówna i Hulanička, 100 mtr.: Walasiewiczówna i Schabińska, 1. 200 mtr.: Walasiewiczówna i Orłowska, 800 mtr.: Orłowska i Kilusówna, 80 przez płotki: Schabińska i Freiwaldówna, sztafeta 4x100 mtr.: Rulanička, Walasiewiczówna, Freiwaldówna, Schabińska, 1. skok w dal: Walasiewiczówna, kula: Lewinówna, Jasińska, dysk: Konopacka, oszczep: Kobielska i Walasiewiczówna.

Drużyna polska wyjeżdża do Pragi w dniu dzisiejszym.

Nieśmiertelność niemego filmu najdobitniej stwierdzi

CUD TECHNIKI FILMOWEJ

Upojny dramat miłości, odwagi i poświęcenia p. t.

„Białe piekło”

Tym oto filmem wstąpi wkrótce w nową serię kinowy

Kino-teatr „LUNA”.

Ostatnia minuta.

Współdziałanie Reichswehry z armią sowiecką

Londyn, 1 września.

Cała prasa uderzyła na alarm z powodu rewelacji o dalszym współdziałaniu Reichswehry z Sowiecami.

Najostrzej krytykują postępowanie władz niemieckich pisma lewicowe: „Manchester Guardian” i „Daily Herald”, przyczem to ostatnie pismo zdaje się wyzwalać z pod długoletnich wpływów komunistycznych, drukując po raz drugi w tym tygodniu artykuły przeciwko sowieciom.

Dziennik domaga się inwestygacji przez Ligę narodów sprawy porozumienia militarnego niemiecko-sowieckiego.

Walka z węglem polskim

Londyn, 1 września.

Minister kopalń, Shinweel, będzie towarzyszył delegacji angielskich właścicieli kopalń do Szwecji, celem zbadania przyczyn skutecznej konkurencji węgla polskiego na tych rynkach.

Delegacja wyjedzie z końcem przyszłego tygodnia

Głód w sowietach

Rewizje w kooperatywach

Ryga, 1 września

Donoszą z Moskwy, iż aprowizacja miasta znajduje się w katastrofalnym stanie. Nawet arystokracja bolszewicka, robotnicy komuniści zmuszeni są do głodowania.

Władze sowieckie pod naciskiem fali protestów robotniczych zarządziły wczoraj nagłą rewizję sklepów i kooperatyw w Moskwie.

Rewizję tę przeprowadziło 500 robotników fabrycznych. Kontrola sklepów ustaliła niezbicie, iż administracja, która rekrutuje się przeważnie z komunistów, oraz personel sklepowy, przeważnie rozkradają towary, podrabiają księgi, oraz wydają produkty na martwe dusze. Oczekiwany jest szereg nowych protestów.

Kongres kryminologów

obradował w Pradze

Praga, 1 września

Zakończył się tu dziesiąty kongres kryminologów. W sekcji prawa karnego i więziennictwa zapadła uchwała, że przyszły kongres odbędzie się w Berlinie w roku 1935.

Delegacja litewska na sesję Ligi Narodów

Kowno, 1 września

W skład delegacji litewskiej na sesję Ligi Narodów, która wyjeżdża w pierwszych dniach września, wejdzie minister spraw zagranicznych, dr. Zaunius, poseł w Berlinie, Sidikauskas, oraz sekretarz paryskiego poselstwa, Rubszyc.

KOPJE PLANÓW RYS. TECHN. e. t. c.

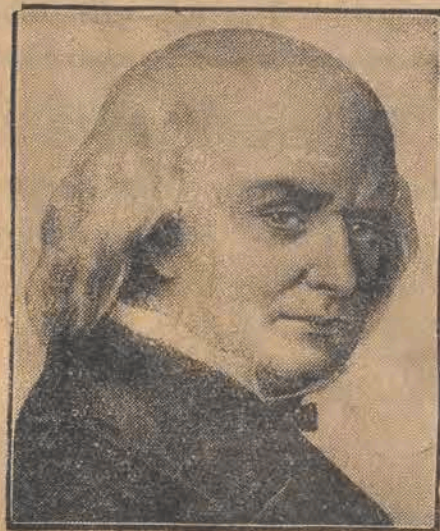
WUKONYWA
ZAKŁAD KLISZ REKLAMOWYCH
R-BORKENHAGEN
ŁÓDŹ-PIOTRKOWSKA-100

Stan wojenny w Buenos Aires

Pierre-Jean de Beranger



Według depesz, nadchodzących z Argentyny, w stolicy argentyńskiej panuje wielka panika. Rząd zdobył wieści o przygotowanym zamachu, wobec czego wprowadzono stan wojenny i wszystkie budynki rządowe — a między innymi uwidocznił się również na naszym zdjęciu gmach parlamentu — obstawiono policją.



znakomity autor francuskich piosenek, przetłumaczonych na wszystkie niemal języki europejskie, zmarł 19 sierpnia, przed 150 laty. Z okazji rocznicy jego śmierci urządzono w Paryżu wielką aką demje, poświęconą jego pamięci.

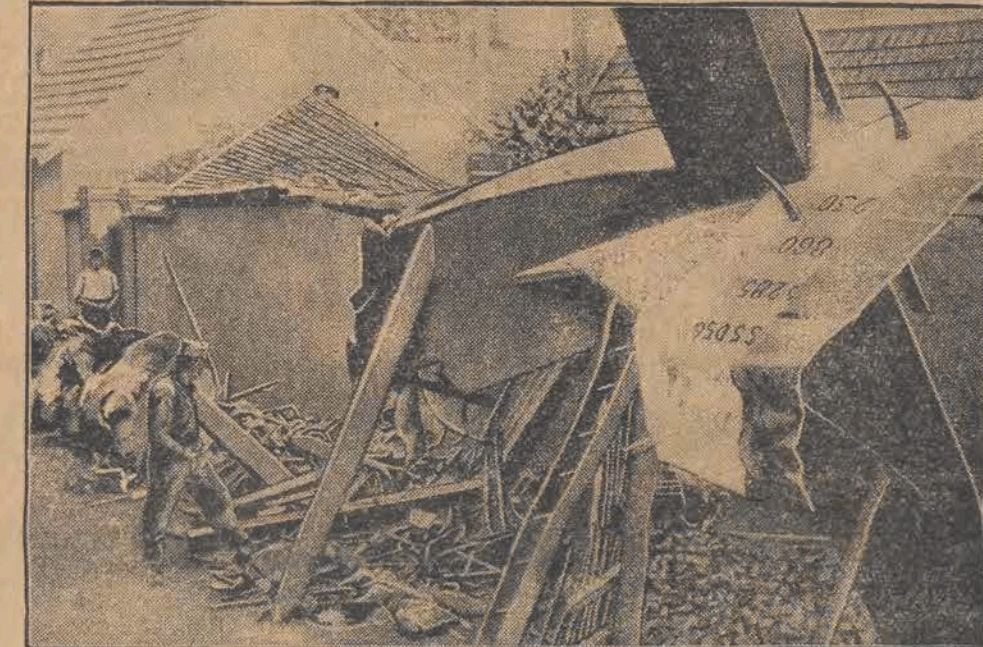
Tragedja małżeńska



Pani Amlinger straciła męża lotnika, który zginął w czasie katastrofy. Młoda wdowa, nie mogąc przeboleć ciężkiej straty, postanowiła pójść za swym ukochanym w zaświaty i rzuciła się z aeroplanu na ziemię, ponosząc śmierć na miejscu. Na zdjęciu naszym widzimy niezżyjąca już dziś parę małżeńską, idącą do ślubu...

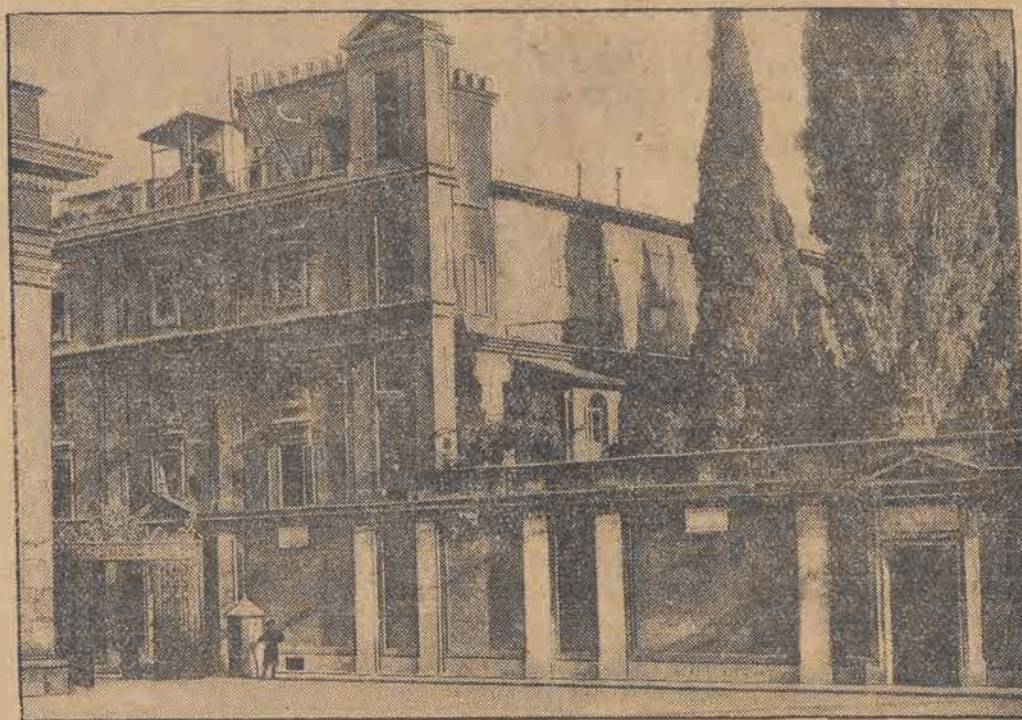
Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (p)



Podczas manewrów lotniczych we Francji jeden z aeroplanów spadł na dach domu, rozbiłając się na drobne kawałki. Dwaj porucznicy i czterej podoficerowie ponieśli śmierć na miejscu.

Nieszwykła granica



Dom w Rzymie, przez który przechodzi granica, dzieląca Watykan od państwa włoskiego. Brama na lewo, przy której stoj budka strażnicza, stanowi tę niezwykłą granicę.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 49. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00, 1.80-80.

PRENUMERATA:

W Łodzi 2.90 zł. miesięcznie. — Zamiejscowe 3.50 zł. miesięcznie. — Zagranica 5.60 zł. miesięcznie. — Odnoszenie do domów 40 groszy. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł. 1.50 poszukiwanie pracy 10 groszy, najmniejsze 1.20.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika”, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Jan Grobelniak. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64